

Sygn. akt VIII C 1925/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 25 listopada 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 listopada 2019 roku w Ł.

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. J. kwotę 10.220,19 zł (dziesięć tysięcy dwieście dwadzieścia złotych dziewiętnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 9.789,69 zł (dziewięć tysięcy siedemset osiemdziesiąt dziewięć złotych sześćdziesiąt dziewięć groszy) od dnia 13 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 430,50 zł (czteryście trzydzieści złotych pięćdziesiąt groszy) od dnia 13 września 2018 r. do dnia zapłaty,
- oddala powództwo w pozostałej części,
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. J. kwotę 1.524,76 zł (jeden tysiąc pięćset dwadzieścia cztery złote siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,
- nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi:
  - od powoda kwotę 117,56 zł (sto siedemnaście złotych pięćdziesiąt sześć groszy),
  - od pozwanego kwotę 208,99 zł (dwieście osiem złotych dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem tymczasowo poniesionych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 1925/18

## UZASADNIENIE

W dniu 30 sierpnia 2018 roku powód J. J., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. powództwo o zapłatę kwoty 15.828,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 15.397,82 zł od dnia 13 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 430,50 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, iż w dniu 12 lipca 2016 roku doszło do gradobicia, w wyniku którego uszkodzeniu uległ należący do powoda samochód marki H. o nr rej. (...). Powód zgłosił szkodę pozwanemu, z którym łączyła go umowa ubezpieczenia AC. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił kwotę 12.074,86 zł. Mając wątpliwości, co do wyceny kosztów naprawy powód zlecił wydanie prywatnej

ekspertyzy, w której uzasadniony koszt naprawy został ustalony na kwotę 27.472,68 zł. Na dochodzone w sprawie żądanie składa się uzupełniające odszkodowanie – 15.397,82 zł oraz koszt prywatnej opinii – 430,50 zł.

(pozew k. 4-7)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował żądanie powoda co do wysokości podnosząc, iż powód zawyżył koszty robocizny, ponadto w sposób nieuprawniony zakwalifikował do wymiany niektóre elementy pojazdu m.in. dach i maskę. Pozwany podniósł również, iż koszt prywatnej ekspertyzy nie został udowodniony.

(odpowiedź na pozew k. 31-33v.)

Na rozprawie w dniu 25 listopada 2019 roku pełnomocnik powoda podtrzymał powództwo. Pełnomocnik pozwanego nie stawiał się.

(protokół rozprawy k. 87)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 12 lipca 2016 roku na skutek gradobicia doszło do uszkodzenia należącego do powoda samochodu marki H. o nr rej. (...).

(z akt szkody na płycie CD: dokumentacja zdjęciowa; okoliczności bezsporne)

W czasie opisanego zdarzenia J. J., jako właściciela samochodu marki H., łączyła z pozwanym umowa ubezpieczenia AC.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu, który pismem z dnia 13 lipca 2016 roku potwierdził wpłynięcie zgłoszenia oraz wdrożył postępowanie likwidacyjne. W jego toku pozwany ustalił wartość szkody na kwotę 12.074,86 zł, którą wypłacił poszkodowanemu. Nie zgadzając się z wyceną J. J. zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy, na gruncie której zakwalifikowano do wymiany m.in. maskę silnika oraz dach, a wysokość uzasadnionych kosztów naprawy ustalono na poziomie 27.472,68 zł. Z tytułu zlecenia prywatnej opinii powód poniósł wydatek w kwocie 430,50 zł.

Pismem z dnia 5 lipca 2018 roku powód wezwał ubezpieczyciela do zapłaty uzupełniającego odszkodowania w wysokości 15.397,82 zł.

(decyzja k. 11, kalkulacja naprawy k. 14-16v., faktura k. 19, polisa ubezpieczeniowa k. 37-37v., z akt szkody na płycie CD: pismo z dnia 13 lipca 2016 roku, ekspertyza)

Zgodnie z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia Autocasco (§ 8 ust. 3), ustalenie odszkodowania w wariantcie serwisowym odbywa się na podstawie rachunków, faktur VAT lub wyceny. A. ustala wysokość odszkodowania po przedłożeniu przez ubezpieczonego rachunków lub faktur VAT dokumentujących naprawę pojazdu, pozostających w związku przyczynowym ze zdarzeniem, za które A. ponosi odpowiedzialność, według uprzednio uzgodnionych z A. kosztów i sposobu naprawy pojazdu przez zakład dokonujący tej naprawy. W przypadku braku przedłożenia rachunków za naprawę, A. ustala wysokość odszkodowania według wyceny na podstawie: a) norm czasowych producenta pojazdu ujętych w systemie A., E. lub DAT, b) stawki za jedną roboczogodzinę ustaloną przez A. według cen usług obowiązujących w warsztatach w obrębie miejsca zamieszkania (lub siedziby) Ubezpieczonego, c) cen materiałów i nieoryginalnych części zamiennych o porównywalnej jakości dostępnych w programach kalkulacyjnych A., E. lub DAT, d) cen części i materiałów producenta pojazdu ujętych w systemie A., E. lub DAT, w przypadku braku materiałów i nieoryginalnych części zamiennych o porównywalnej jakości, z zastrzeżeniem, że ceny nie mogą być wyższe niż średnie zalecane przez producenta pojazdu lub oficjalnego importera do stosowania przez ich sieć

serwisową pomniejszonych dla okresu eksploatacji od 1 do 2 lat o 25%. Jeżeli w trakcie eksploatacji pojazdu dokonano wymiany części, których wartość została udokumentowana rachunkami/fakturami, pomniejszenie cen wymienionych elementów ustala się indywidualnie z uwzględnieniem okresu ich użytkowania. W myśl § 8 ust. 5, przy ustalaniu wysokości odszkodowania za szkodę polegającą na uszkodzeniu pojazdu lub jego wyposażenia A. uwzględnia koszty naprawy pojazdu, określając je w ocenie technicznej (sporządzonej przez A. lub na jego zlecenie) lub kalkulacji A., E., DAT z zastrzeżeniem, że ubezpieczony może wnieść uwagi do otrzymanej oceny technicznej. Niezależnie od wariantu, w którym zawarta została umowa ubezpieczenia autocasco, przy ustalaniu odszkodowania za szkody powstałe w ogumieniu, elementach ciernych układu hamulcowego i układu sprzęgła, w elementach układu wydechowego (w tym w katalizatorze), w środkach smarnych, akumulatorach, plandekach uwzględnia się stopień indywidualnego zużycia eksploatacyjnego, stosownie do stanu tych elementów, bez względu na okres eksploatacji pojazdu (§ 8 ust. 7).

(z akt szkody na płycie CD: OWU AC)

W uszkodzonym na skutek zdarzenia z dnia 12 lipca 2016 roku pojeździe marki H. uzasadniona była wymiana maski silnika, na której wystąpiło ok. 250 wgnieceń oraz dachu, na którym wystąpiło ok. 530 wgnieceń, naprawa tych uszkodzeń wiązałaby się bowiem z użyciem szpachli praktycznie na całej powierzchni tych elementów. Uzasadniona była ponadto naprawa drzwi tylnych lewych oraz naprawa blacharska słupków przednich lewego i prawego, pokrywy tylnej oraz błotnika tylnego lewego, na których to elementach również występowały wgniecenia.

Szacunkowy koszt naprawy samochodu marki H., przy przyjęciu stawki za roboczogodzinę na poziomie 100 zł netto, zastosowaniu technologii producenta przy naprawie oraz przy uwzględnieniu postanowień OWU AC - w tym 25% potrącenia cen części oryginalnych oraz uwzględnieniu części porównywalnej jakości wg kryterium najniższej ceny, w cenach brutto - wynosi 21.864,55 zł brutto.

(pisemna opinia biegłego sądowego z załącznikami k. 52-76)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz w aktach szkodowych, których prawdziwości ani rzetelności sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Sąd oparł się ponadto na opinii biegłego sądowego P. S.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody, których zawartość biegły uwzględnił podczas opracowywania opinii. Po wydaniu opinii pełnomocnicy stron nie zgłaszali do niej żadnych zastrzeżeń, nie wnosili również o jej uzupełnienie.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne w części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego, w tym w szczególności o umowie ubezpieczenia (art. 805 i następnym k.c.), przepisy ustawy z dnia 11 września 2015 roku o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej oraz postanowienia zawartej strony umowy ubezpieczenia autocasco wraz z ogólnymi warunkami ubezpieczenia.

W myśl przepisu art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 k.c.). Zgodnie z przepisem art. 812 § 1 i 2 k.c., przed zawarciem umowy ubezpieczenia zakład ubezpieczeń obowiązany jest doręczyć ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków ubezpieczenia, które określają m.in. sposób ustalania wysokości szkody oraz warunki wypłaty odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia z dnia 12 lipca 2016 roku, w wyniku którego należący do powoda samochód marki H. o numerze rejestracyjnym (...), został uszkodzony. Poza sporem pozostawało ponadto, iż w dacie zdarzenia powód posiadał ubezpieczenie autocasco w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. W zajęтым stanowisku procesowym pozwany kwestionował natomiast wysokość roszczenia powoda oraz przyjęty przez niego zakres naprawy.

Odnosząc się do wartości szkody przypomnienia wymaga, że odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361, art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX).

W oparciu o opinię biegłego Sąd ustalił, że przeciętny ekonomicznie uzasadniony i konieczny koszt naprawy samochodu powoda uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia z dnia 12 lipca 2016 roku, przy przyjęciu stawki za roboczogodzinę na poziomie 100 zł netto, zastosowaniu technologii producenta przy naprawie oraz przy uwzględnieniu postanowień OWU AC - w tym 25% potrącenia cen części oryginalnych oraz uwzględnieniu części porównywalnej jakości wg kryterium najniższej ceny, w cenach brutto - wynosi 21.864,55 zł brutto. O czym była mowa wyżej, opinia sądowego stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie, nie była ona również kwestionowana przez strony procesu.

Skoro zatem niezbędny koszt naprawy samochodu powoda uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 12 lipca 2016 roku wynosi 21.864,55 zł brutto, wysokość należnego powodowi odszkodowania kształtuje się na tym samym poziomie. Do dnia wyrokowania pozwany wypłacił poszkodowanemu kwotę 12.074,86 zł, a zatem do dopłaty pozostaje kwota 9.789,69 zł.

W przedmiotowej sprawie powód dochodził także zapłaty kwoty 430,50 zł tytułem poniesionych kosztów związanych ze zleceniem wydania prywatnej ekspertyzy, które to żądanie Sąd uznał za zasadne. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 stycznia 2013 roku (I ACa 1011/12, L.; por. także uchwała SN z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117), odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia majątkowego może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Pojęcie szkody ubezpieczeniowej jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art. 361 k.c. W skład takiej szkody wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione. W niniejszej sprawie nie może budzić wątpliwości, że zlecenie przez powoda wykonania prywatnej ekspertyzy jawiło się, jako w pełni zasadne, kosztorys sporządzony na zlecenie pozwanego był bowiem znacznie zaniżony. Jednocześnie Sąd uznał, że przedkładając prywatną kalkulację naprawy oraz fakturę VAT wystawioną przez podmiot wykonujący ekspertyzę, powód wykazał w sposób należyty wysokość przedmiotowych kosztów.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.220,19 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 9.789,69 zł od dnia 13 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty i od kwoty 430,50 zł od dnia 13 września 2018 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O roszczeniu odsetkowym powoda Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Natomiast zgodnie z treścią art. 817 § 1 i § 2 k.c., ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. W niniejszej sprawie pozwany potwierdził fakt wpłynięcia zgłoszenia szkody pismem z dnia 13 lipca 2016 roku, a decyzją z dnia 1 sierpnia 2016 roku poinformował o przyznaniu odszkodowania. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż powód był uprawniony żądać odsetek od daty oznaczonej w pozwie, zwłaszcza, że pozwany nie wykazał, aby ustalenie wysokości szkody wymagało dłuższego, aniżeli 30-dniowego terminu. Odsetki od dochodzonej tytułem zwrotu kosztów prywatnej opinii kwoty 430,50 zł zasądzono natomiast od dnia 13 września 2018 roku, a więc od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.

Strona powodowa wygrała sprawę w 64 % i dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu.

Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 4.417 zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 300 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, koszty zastępstwa adwokata w kwocie 3.600 zł – § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. 2015, poz. 1800) oraz zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego – 500 zł.

Z kolei koszty poniesione przez pozwanego wyniosły łącznie 3.617 zł i obejmowały: opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 3.600 zł – § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265).

Całość poniesionych przez strony kosztów procesu wyniosła zatem 8.034 zł.

Powód wygrał spór w 64 %, a przegrał w 36 %. Powód winien zatem ponieść z tytułu kosztów procesu kwotę 2.892,24 zł (36 % kwoty ogólnej), a pozwany 5.141,76 zł (64 % kwoty ogólnej).

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.524,76 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść.

Zgodnie z przepisem art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi: od powoda kwotę 117,56 zł, od pozwanego kwotę 208,99 zł, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, na które złożyło się wynagrodzenie biegłego w części niepokrytej przez uiszczoną przez powoda zaliczkę.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.